Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok IX. Warszawa, 15 października 1928 r. Nr. 20 (130).

# MASZYNISTA

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE
POŚWIĘCONE
SPRAWOM MASZYNISTÓW
i KOLEJNICTWU

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca
Cena numeru 25 gr. Członkowie związku otrzymują pismo bezpłatnie.
Rękopisów redakcja nie zwraca
Anonimów nie uwzględnia się.
Ceny ogłoszeń wedle umowy



REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Warszawa, Chmielna 9 m. 9
Telefon Nr. 195-28.
Konto czekowe P.K.O. Nr. 3585.

Własne sprawy we własne bierzmy ręce!



## UPOSAŻENIE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W NOWYM BUDŻECIE.

**Takie jak dotychczas. Poprawa bytu na razie „leży na sercu" i jest omawiana często „w łonie" Rządu.**

Przed kilku dniami Rząd ukończył ostatecznie prace nad preliminarzem budżetowym na okres 1929/30 i oddał preliminarz ten do druku. Z komunikatów prasowych dowiedzieliśmy się, jak będzie ten preliminarz wyglądał w ogólnych zarysach.

Okazało się przedewszystkiem, że żywione przez nas obawy, którym daliśmy wyraz w artykule p. t. „Przed sesją budżetową" (Nr. 18 „Maszyniśty" z r. b.), iż preliminarz będzie niższy od poprzedniego, nie sprawdziły się. Według doniesień niektórych dobrze poinformowanych dzienników, prowadzona przed kilkoma tygodniami przez całą niemal prasę propaganda na rzecz zmniejszenia budżetu, była inspirowana przez t. zw. sfery gospodarcze, które straszyły Rząd niepomyślną konjunkturą gospodarczą, chcąc w ten sposób wymusić zmniejszenie podatków. Ponadto i sytuacja gospodarcza uległa ostatnio pewnej poprawie, a horoskopy na przyszłość najbliższą przedstawiają się wcale dobrze. Przedewszystkiem zbiory wypadły podobno dużo lepiej, aniżeli się spodziewano, co w związku z energicznemi zarządzeniami, hamującemi eksport zbóż i paszy i import towarów spożywczych, pozwoli uniknąć zbyt wielkiego niedoboru bilansu handlowego w dziale aprowizacyjnym. Także i bierne saldo bilansu handlowego uległo zmniejszeniu. Rezerwy kruszcowo-walutowe Banku Polskiego odpływają bardzo powoli, a w ostatniej dekadzie zanotowano nawet czynne saldo tej pozycji. Badania konjunkturalne wskazują na możliwość pewnej recesji w konjunkturze, zdają się jednak wyłączać możliwość rychłego kryzysu.

Wszystkie te okoliczności, przedewszystkiem jednak poważne trudności, któreby Rząd napotkać musiał, gdyby chciał obniżyć globalną sumę budżetu, sprawiły, iż w budżecie na r. 1929/30 preliminowano tak w dochodach jak też i wydatkach sumy nieco większe aniżeli na okres poprzedni.

Podczas gdy w roku budżetowym 1928/29 preliminowano (według ustawy budżetowej) w dochodach 2.655.099.715 zł. w wydatkach 2.638.392.029 zł.—na r. 1929/30 preliminuje się w dochodach 2.809.200.000 a w wydatkach 2.656.931.686 zł. Do tej sumy wydatków dodać należy nadto sumę **145.000.000 zł., przewidzianą, poza preliminarzem, w ustawie skarbowej, na wypłatę 15 proc. dodatku dla pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierot i t. p.**

Z notatek i komunikatów prasowych, które z konieczności nie są zbyt ścisłe i dokładne, trudno się zorjentować, jak brzmi odnośny artykuł projektowanego przez Rząd tekstu ustawy skarbowej. Już jednak z okoliczności, iż owe 145 milj. nie są umieszczone w preliminarzu lecz osobno w ustawie skarbowej domyślać się można, iż według propozycji Rządu **15 proc. dodatek nie ma być włączony do poborów lecz nadal tak jak dotąd ma mieć charakter warunkowy.** Według ustawy skarbowej na bieżący okres budżetowy Rząd nie musi bynajmniej płacić tego, 15 proc. dodatku a tylko upoważniony jest do jego wypłacania, o ile uzyska dochody większe, aniżeli preliminowane w budżecie. Jak widzimy z ogłoszonych cyfr projektu rządowego — Rząd usiłuje ten stan rzeczy, przeciwko któremu tak energicznie protestowaliśmy, utrzymać aż do kwietnia 1930 r.

W ten sposób na terenie Rządu zdają się być pogrzebane nasze nadzieje na **zasadniczą poprawę bytu,** którą nam Rząd już tylokrotnie obiecywał, a której spodziewaliśmy się mimo, iż tyle razy obietnice rządowe nie były dotrzymywane. Według wszelkiego prawdopodobieństwa trzeba **pożegnać się z myślą o rychłej nowelizacji ustawy uposażeniowej,** mimo, iż ustawa ta według zapowiedzi samego P. Minitra Skarbu była jeszcze w czerwcu na wykończeniu, a w jesieni miała być wydana związkom do rozpatrzenia.

Także i zapowiedź P. Ministra Komunikacji, który obiecał na październik wykończenie odrębnych przepisów uposażeniowych dla kolejarzy, zdaje się stać **pod znakiem zapytania,** skoro w wykończonym preliminarzu **koleje ujęte są w sposób dotychczasowy a sumy na uposażenie pracowników kolejowych preliminowane według obecnie obowiązujących zasad.**

Sprawa zasadniczej poprawy bytu, której domagamy się od tylu już lat i której konieczność uznają bez zastrzeżeń także i miarodajne czynniki rządowe stoi wobec tego bardzo źle, gdyż i na **terenie Sejmu trudno liczyć na możliwość radykalnej zmiany sytuacji.**

W tem przekonaniu utwierdzają nas oświadczenia p. Premjera Bartla, zło-

żone ostatnio delegacji t. zw. „Ogólnego" Związku Zrzeszeń i Stowarzyszeń" (!) (konglomerat prowincjonalnych poker-klubów p. Krajewskiego z P.Z.K. na czele) oraz delegacji Stowarzyszenia Urzędników Państwowych (S.U.P.), które przed kilkoma dniami przyjęte były przez p. Premjera na audjencji.

Według komunikatów prasowych, opisujących przebieg tych audjencyj p. Premjer stwierdził, iż budżet państwowy „doszedł do kresu swej elastyczności", tak, iż preliminarz na rok 1929/30 nie pozwala na żadną dalszą akcję w sprawie poprawy bytu pracowników państw. poza 15 proc. dodatkiem. Na zgłoszone przez obie delegacje żądanie wyrównania dodatku mieszkaniowego, p. Premjer jednym odpowiedział wręcz odmownie innym, (może źle zrozumieli!) obiecał „zbadać sprawę". Nie przeszkodziło to p. Premjerowi starym zwyczajem twierdzić, iż „sprawa poprawy bytu pracowników państw. leży bardzo rządowi na sercu i w łonie rządu jest częstokroć omawiana", „Epoka" Nr. 284, strona tytułowa), Szkoda, że bez rezultatu!

Ciekawe światło na ów „kres elastyczności" i ową „niemożliwość" zaspokojenia słusznych żądań pracowniczych" rzucają ogłoszone cyfry wydatków inwestycyjnych. Tempo inwestycyj wzrasta ustawicznie. I tak w samem Ministerstwie komunikacji preliminuje się obecnie aż 336.300.000 zł. w wydatkach nadzwyczajnych czyli o 107.300.000 więcej niż w roku bieżącym. Nie wliczamy tu oczywiście tych ukrytych wydatków inwestycyjnych, które włączono do wydatków zwyczajnych. — Oprócz tej kolosalnej sumy, przeznaczonej na inwestycje, koleje mają wpłacić do Skarbu Państwa 79.800.000 czystego zysku — (w roku bieżącym zł. 73.716.000).

Wydatki wojskowe wzrosły również i wynoszą 814.000.000 (około 34 proc. budżetu). Także i w innych resortach inwestycje sięgają sum zawrotnych. I tak: w Ministerstwie Przemysłu i Handlu 26.000.000, w czem na port w Gdyni 13.000.000, na oświatę rolniczą 8.217.000, na „popieranie produkcji rolnej" (czytaj zasiłki dla popierających rząd organizacyj obszarniczych i sanacyjno - chłopskich) 21.217.000.— w Min. Poczt i Telegrafów 7.382.000, na nowe budynki i 17.863.000 na budowę linij telegraficznych i telefonicznych i t. d. i t. d.

Na razie ograniczamy się do tych luźnych i ogólnikowych uwag i wstrzymujemy się od wyrażenia obszerniejszej opinji, gdyż preliminarz nie jest nam znany w szczegółach. Po wniesieniu preliminarza do sejmu powrócimy oczywiście do tego tematu i oświetlimy sprawę wyczerpująco.

---

# O uporządkowanie gospodarki personalnej.

W działalności naszego Związku wysuwa się obecnie na plan pierwszy sprawa uporządkowania gospodarki personalnej, znana ogółowi pod nazwą „etatów i awansów" wzgl. „przeszeregowania" (nazwa niewłaściwa). W chwili, gdy Prezydjum czyni energiczne zabiegi tak w M. K. jak też i w poszczególnych D. K. P., aby sprawę tę załatwić po myśli naszych interesów, uważamy za rzecz wskazaną poinformować naszych czytelników o szeregu zagadnień, wiążących się z tą sprawą. Uczynimy to w kilku artykułach, które zamieszczać będziemy kolejno na łamach „Maszynisty".

Red.

## I. NORMA.

Ani ilość osób, zatrudnionych przez Polskie Koleje Państwowe, ani też jakość stanowisk, które te osoby zajmują, nie są przypadkowemi, lecz zależą od każdorazowego **zapotrzebowania.**

Zapotrzebowanie to zależne jest znowu z jednej strony od ilości i jakości pracy, którą koleje wykonywują, z drugiej zaś strony od stanu urządzeń technicznych oraz od organizacji pracy i metod, przy pracy tej stosowanych.

Zadaniem kolei jest przewozić osoby i towary, dlatego ilość pracy kolei zależna jest przedewszystkiem od **ilości przewozów.** Ponieważ koleje nasze oprócz przewożenia towarów i osób zajmują się ponadto odbudową starych i budową nowych linij, przeto ilość pracy wykonywanej przez P. K. P. zależy ponadto od **rozmiarów działalności inwestycyjnej.**

Ażeby daną ilość pracy wykonać niezbędnemi są usługi różnej jakości. Przedewszystkiem potrzeba jest ludzi do pracy wykonawczej np. do obsługi parowozów, zwrotnic, stacyj, do naprawy taboru, do konserwacji nawierzchni i podtorza, a w pracach inwestycyjnych do wywożenia ziemi, kładzenia szyn itp. Ta praca musi być zorganizowana i nadzorowana, co rodzi potrzebę zatrudnienia pracowników zarządu i nadzoru. Tak w służbie wykonawczej, jak też w zarządzie są do spełnienia prace najrozmaitszego rodzaju, wymagające różnego stopnia doświadczenia i wprawy zawodowej.

Aby istniała możność zorjentowania się w zapotrzebowaniu, zależnem od tylu różnorodnych czynników, praca kolejowa podzielona została na **działy,** obejmujące pewne, odgraniczone wyraźnie gałęzie pracy kolejowej. Takiemi działami są np. służba drogowa, służba parowozowa, służba dyrekcyjna itp.

Każdy z tych działów ma przydzieloną sobie część pracy wykonywanej przez koleje. Np. zadaniem służby parowozowej jest przysposobić do pracy i prowadzić wszystkie parowozy, zatrudnione na kolejach, zadaniem służby konduktorskiej dostarczyć obsługi dla wszystkich pociągów i t. p.

Ilość pracowników, których każdy dział potrzebuje dla wykonania powierzonych mu zadań zależna jest w pierwszym rzędzie od ilości pracy przydzielonej temu działowi, np. od ilości parowozów w ruchu i ilości kilometrów, które parowozy te przebywają, czyli inaczej, od ilości **parowozokilometrów,** następnie od stanu urządzeń technicznych w danym dziale, np. tem mniej pracowników służby konduktorskiej potrzeba, im więcej pociągów kursuje z hamulcem zespolonym, tem mniej potrzeba służby stacyjnej, im więcej urządzeń obsługiwanych jest automatycznie itp.

Jakość pracy wykonywanej przez poszczególne osoby, zatrudnione w jednym i tym samym dziale nie jest jednakowa. Np. w dziale służby parowozowej jedni prowadzą parowozy jako maszyniści, inni spełniają prace pomocnicze przy opalaniu tychże parowozów, inni wreszcie czyszczą te parowozy w miejscach postoju, jedni maszyniści prowadzą pociągi pośpieszne, inni obsługują parowozy przetokowe i t. p. Powoduje to konieczność **zróżniczkowania stanowisk** w każdym dziale tak, aby praca wymagająca więcej wiedzy, wprawy czy też odpowiedzialności, powierzona być mogła pracownikom zajmującym stanowiska wyższe i lepiej opłacane, praca mniej umiejętna i mniej odpowiedzialna — pracownikom na stanowiskach niższych i opłacanych gorzej.

Każdy dział orjentuje się tak w ilości pracy, którą ma wykonać, jak też i w jakości usług, których do wykonania tej pracy potrzebuje. Stąd każdy dział określić powinien na ilu i jakich pracowników ma zapotrzebowanie. Przy określaniu ilości i jakości stanowisk kieruje się dział z jednej strony przepisami, które ustanawiają t. zw. **normy etatowe,** postanawiając naprzykład, iż pociągi pośpieszne i osobowe na głównych linjach powinny być prowadzone przez maszynistów I kl., z drugiej zaś strony przepisami, które postanawiają, w jakich granicach używać można pracy poszczególnych jednostek (przepisy o czasie pracy). Na tych podstawach np. dział służby parowozowej w jakiejś dyrekcji ustala, że ma do obsłużenia taką a taką ilość pociągów osobowych, taką towarowych, taką przetoków, te parowozy potrzebują ta-

kiej a takiej obsługi w parowozowni, w skład. węglowych i t. d. z czego oblicza, iż potrzebuje: maszynistów I kl — **x**, maszynistów II kl. — **y**, pomocników I kl. — **z**, palaczy parowozowni — **u** i t. d.

Jasną jest rzeczą, że zapotrzebowanie to jest zmienne. Życie gospodarcze nie płynie równym strumieniem, lecz ma swoje okresy przypływu i odpływu. Równolegle z tem także i ruch kolejowy raz jest intensywniejszy, to znowu słabszy. W ciągu pewnego czasu zajść mogą nadto zmiany w sposobie eksploatacji, np. pewna Dyrekcja otrzymuje większą ilość silnych parowozów, co zmniejsza zapotrzebowanie drużyn, gdyż jeden taki parowóz wystarcza niekiedy za dwa słabsze i t. d. Jest z wielu względów rzeczą niemożliwą zmieniać z dnia na dzień ilość pracowników. Wręcz przeciwnie, racjonalna gospodarka wymaga aby ilość pracowników, zwłaszcza takich, którzy muszą być fachowo wyszkoleni, była jaknajbardziej stałą oraz aby zarząd kolei umiał tę liczbę z góry przewidzieć, gdyż tylko w ten sposób możliwą jest praca planowa. Trzeba zatem ustalić zapotrzebowanie z góry na pewien dłuższy okres czasu. Aby to uczynić, trzeba wziąć pod uwagę zmienne potrzeby ruchu i z nich wypośrodkować pewną **przeciętną**. Nie można bowiem ilości pracowników oznaczać ani według chwilowego największego, ani chwilowego najmniejszego zapotrzebowania, lecz trzeba wybrać drogę pośrednią i przy pomocy takiej czy innej metody rachunkowej ustalić średnie czyli normalne zapotrzebowanie. Przy tym rachunku należy pamiętać, że część personelu na każdem stanowisku nie może być czasowo użyta do pracy z powodu choroby, urlopów i t. d i wobec czego do zapotrzebowania wskazanego ściśle potrzebami ruchu dodać należy pewną ilość stanowisk każdego rodzaju, aby umożliwić zastępstwo.

Dopiero po uwzględnieniu wszystkich tych okoliczności ustalić można **normę**, t. j. przeciętną ilość pracowników na okres roczny. Normę taką ustala istotnie każda Dyrekcja na wiosnę każdego roku i przedstawia ją do zatwierdzenia Ministerstwu, które zużytkowuje ją w przygotowaniu **preliminarza budżetowego.**

Preliminarz tén stanowi drugą zasadniczą podstawę, na której opiera się gospodarka personalna.

O istocie budżetu, jego znaczeniu i konstrukcji tudzież wpływie jego na gospodarkę personalną pomówimy w następnym artykule.

**żmj.**

Wszystko to razem jest wielkim nonsensem, powoduje zbyteczne zużycie papieru, bezcelowe marnowanie czasu i zatrudnianie specjalnych urzędników, w Dyrekcjach i Kuratorjach i t. p. Państwo nie ma z tego dosłownie żadnych korzyści, przeciwnie, narażone jest z tego powodu na straty.

Natomiast pracownicy mają z tem wielki i bezcelowy kłopot. Nie każdy może i ma czas wystawać po kilka godzin w ogonku po takie zaświadczenie. Pracownicy muszą się zwalniać od zajęć i przysparzają sobie kłopotu a Państwu dalszych strat.

Jedynem rozsądnem wyjściem z sytuacji jest powtórzyć mądre i celowe zarządzenie lat poprzednich i **zwolnić pracowników raz na zawsze od obowiązku przedstawiania zaświadczeń braku miejsca**, zaś pomysłowość urzędową i urzędowe wysiłki wytężyć na obmyślenie środków i sposobów na **udostępnienie wszystkim obywatelom a w pierwszym rzędzie pracownikom państwowym rzeczywiście bezpłatnego nauczania w państwowej szkole średniej.**

Z inicjatywy naszego Związku, zajęła się tą sprawą Centralna Komisja Porozumiewawcza Z. P. P. Z jej ramienia udała się w dniu 9 października b. r. delegacja w osobach kol. kol. Maksamina (Z. Z. K.), Dudy (S. U. P.) i Sommerfeldta (Z. Z. M.) do p. wiceministra oświaty Czerwińskiego, który zapoznawszy się ze stanowiskiem C. K. P. obiecał sprawę urzędstawić czynnikom miarodajnym i udzielić ostatecznej odpowiedzi dnia 15 października b. r.

# Biurokratyczny dziwoląg

**Uzależnienie zwrotu opłaty szkolnej od przedstawienia zaświadczenia o braku miejsca w szkole państwowej.**

W artykule p. t. „Najpilniejsze potrzeby“, zamieszczonym w Nr. 18 „Maszynisty“ z r. b. zajmowaliśmy się sprawą wysokości t. zw. „opłat szkolnych“, zwracanych pracownikom na podstawie art. 10 ustawy uposażeniowej, dowodząc, że opłaty te są niedostateczne i powinny być stanowczo i natychmiast podwyższone tak, aby pokrywały całkowicie taksę szkolną, płaconą przez pracowników.

Obecnie znowu jesteśmy zmuszeni zająć się sprawą tych opłat w związku z okolicznością, iż władze domagają się w roku obecnym przedkładania zaświadczeń ze strony Dyrekcyj szkół państwowych, stwierdzających, iż pracownik nie mógł umieścić dziecka w takiej szkole z powodu braku wolnych miejsc. Od przedłożenia takiego zaświadczenia uzależniają władze zwrot opłaty.

Zarządzenie to jest niewątpliwie dziwolągiem biurokratycznym, a w praktyce stanowi złośliwą i nieusprawiedliwioną szykanę w stosunku do pracowników.

Przedewszystkiem żądanie przedłożenia zaświadczenia, iż pracownik nie mógł umieścić dziecka swego w szkole prywatnej z powodu braku miejsca, nie znajduje usprawiedliwienia w tekście art. 10 ust. uposaż. Artykuł ten mówi, iż pracownik ma prawo do zwrotu opłaty o ile **„nie mógł“** umieścić dziecka w szkole państwowej, przyczem jest rzeczą obojętną, **dlaczego** nie mógł tego uczynić.

Następnie w latach poprzednich Rząd w uznaniu nonsensowności takiego żądania zwalniał pracowników od przedkładania podobnych zaświadczeń, a przed rozpoczęciem bieżącego roku szkolnego nie uprzedził pracowników, iż będzie zaświadczeń tych wymagał. Pracownicy zatem w większości wypadków nie odbyli ceremonjalnej a bezcelowej wizyty w Dyrekcji Szkoły Państwowej, a w większych miastach wstrzymali się od wycieczki po wszystkich szkołach. Wobec tego, formalnie rzecz biorąc, nie mają dziś prawa do zwrotu opłaty, skoro nie mogą udowodnić, iż obeszli wszystkie szkoły i wszędzie zastali brak miejsca.

W tych warunkach możliwe są dwie drogi wyjścia: albo żądać od pracownika **dowodu** (jakiego?), iż obszedł wszystkie bez wyjątku szkoły państwowe i nie mógł dziecka w nich umieścić właśnie z powodu braku miejsca, a wówczas należałoby odmówić zwrotu opłaty nieomal wszystkim bez wyjątku pracownikom, bo chyba niewielu będzie się mogło powołać na jakieś wiarygodne świadectwa — albo też dawać takie zaświadczenia każdemu, kto się po nie zgłosi.

## JESZCZE W SPRAWIE STYPENDJÓW KOLEJOWYCH.

W poprzednim numerze „Maszynisty“, zamieściliśmy krótką wzmiankę o rozporządzeniu M.K., mocą którego przyznano stypendja dla słuchaczów wyższych uczelni i domagaliśmy się, aby rozporządzenie to uzupełnione zostało postanowieniem, zapewniającem prawo pierwszeństwa w uzyskaniu tych stypendjów dzieciom pracowników kolejowych.

Nowego argumentu na poparcie naszego żądania dostarczyło ostatnio Ministerstwo Poczt i Telegrafów, które ustanawiając ze swej strony podobne stypendia (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 23, z dnia 29 września 1928 r.) przyznało pierwszeństwo w ich uzyskaniu dzieciom urzędników i niższych funkcjonarjuszów Poczt i Telegrafów i to bez nacisku zewnątrz, z własnej woli.

Wypadałoby, aby dobry przykład podziałał, i aby M. K. naprawiło jaknajrychlej błąd, świadczący niezbyt pochlebnie o sposobie odnoszenia się do kolejarzy.

# Posiedzenia plenarne C. K. P.

Dnia 5 października 1928 r. odbyło się posiedzenie plenarne C. K. P. w obecności reprezentantów 14 organizacyj pracowniczych.

Przedmiot obrad stanowiły sprawy: 1) zaświadczeń o braku miejsca w szkołach państwowych i 2) dodatkowej weryfikacji.

W sprawie zaświadczeń postanowiono wysłać specjalną Delegację do M. W. R. i O. P. z żądaniem zniesienia obowiązku przedkładania tych zaświadczeń.

W sprawie dodatkowej weryfikacji postanowiono wezwać wszystkie Związki, aby przypomniały pracownikom obowiązek wniesienia w terminie wszystkich dodatkowych pretensyj w sprawie weryfikacji, tudzież podjąć starania, aby weryfikacja objąć mogła wszystkich pracowników, którzy pozostawali na służbie w dniu 1. X. 1923 r.

Dalsze punkty porządku obrad w szczególności zaś zagadnienie uposażenia w związku z budżetem na rok 1929/30, załatwiono do następnego posiedzenia, które zwołane zostało na dzień 10 października b. r.

* * *

Dalsze punkty porządku obrad,, w się posiedzenie C. K. P., które zajęło się sprawami, odłożonemi na posiedzeniu poprzedniem. Porządek obrad obejmował następujące sprawy: 1) Akcja C. K. P. w chwili obecnej. 2) Sprawa propagandy ruchu zawodowego. 3) Uzgodnienie taktyki poszczególnych wniosków z taktyką C. K. P. i 4) Wolne wnioski.

W związku z treścią protokółu z poprzedniego zebrania, polecono Prezydjum wydać krótką odezwę do związków, wzywającą do poparcia bojkotu Firmy „Fuchs i Synowie". Prezydjum C.K.P. zakomunikowało, iż delegacja wysłana do Min. W. R. i O. P. otrzymała przyrzeczenie udzielenia odpowiedzi definitywnej w dniu 15. X. b. r. Ponadto Prezydjum złożyło sprawozdanie z wizyty u p. Alberta Thomas, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy.

W sprawie akcji C. K. P. w chwili bieżącej postanowiono zażądać imieniem C. K. P. wypłacenia pracownikom w jesieni r. b. jednomiesięcznych poborów, tytułem wyrównania niedopłacanego dodatku mieszkaniowego i nieuwzględnionego wskaźnika drożyźnianego.

W stosunku do budżetu na r. 1929/30, postanowiono domagać się podwyższenia dochodów do ich wartości realnej z pierwszej połowy 1925 r., tudzież wstawienia potrzebnych na ten cel sum do budżetu, zaniechania natomiast stosowanego obecnie systemu dodatków o charakterze fakultatywnym.

W związku z ostatniem żądaniem, postanowiono domagać się nowelizacji dotychczasowych przepisów uposażeniowych i uzgodnienia projektów rządowych z organizacjami zawodowemi pracowników.

Na następnem posiedzeniu C. K. P., zwołanem na dzień 17. X. b. r. Prezydjum przedłoży projekt memorjału do p. Prezesa Rady Ministrów. Projekt przedłożony będzie przez wybraną specjalnie w tym celu delegację.

Dalszą taktykę C. K. P. postanowiono uzależnić od odpowiedzi p. Premjera.

W sprawie propagandy ruchu zawodowego postanowiono zaproponować zwołanie konferencyj Central (C.K.P., C.K.Z., Prac. Umysł. C.K. Zw. Samorządowych i C. Związków klasowych).

Sprawę uzgodnienia taktyki poszczególnych Związków z taktyką C. K. P. odłożono do następnego posiedzenia.

# Międzynarodowa Organizacja Pracy.

**W pierwszych dniach października b. r. obradowała w Warszawie Rada Administracyjna Międzynarodowej Organizacji Pracy. O przebiegu obrad donosiła obszernie prasa codzienna. Sądzimy, iż będzie na czasie poinformować naszych czytelników, czem jest ta organizacja, jakie ma zadania i jakie znaczenie posiada dla klasy pracującej całego świata. — Red.**

Rozwój nowoczesnej gospodarki kapitalistycznej w wieku XIX zmusił cywilizowane państwa do zajęcia się t. zw. **kwestją społeczną.**

Dopóki nie było wielkich fabryk i zakładów przemysłowych, dopóty państwo nie zajmowało się warunkami pracy pracowników najemnych. Warunki te regulowane były zwyczajowem prawem, opartem na wiekowej tradycji, etyce religijnej i t.p.

W miarę jednak jak równolegle z postępem techniki mnożyć się zaczęły wielkie zakłady fabryczne, zatrudniające coraz to większe masy pracowników najemnych, społeczeństwa zmuszone były zwrócić uwagę na warunki bytu warstw pracujących.

Warunki te były fatalne. Wyznawano wówczas zasadę, iż każdy człowiek jest wolny, przeto może np. sprzedać innemu swoją pracę na takich warunkach, jakie uzna za stosowne, do czego Państwo mieszać się nie ma prawa. W tej napozór pięknej zasadzie tkwił jednak błąd katastrofalny dla mas pracujących. Pracownik najemny nie był bynajmniej wolny, skoro nie miał innych środków do życia, jak tylko dochód ze swej pracy i skoro pod naciskiem głodu godzić się musiał na każde, najbardziej nawet nieludzkie, warunki, jakie mu pracodawca podyktował.

To też warunki pracy były w tym czasie rzeczywiście nieludzkie—16-to godzinny dzień pracy był regułą. Zatrudniano masowo kobiety, dzieci, młodocianych, nie dbano ani o higjenę ani o bezpieczeństwo pracownika. Najemnik był najzwyklejszem bydlęciem roboczem, bezbronnem wobec krzywdy i wyzysku.. Na ciężki los pracowników zwracali uwagę szlachetni filantropi (Robert Oven i inni) ale głos ich nie znalazł oddźwięku ani posłuchu tak długo, dopóki sami pracownicy dzięki wzrastającemu uświadomieniu nie poczęli energicznie upominać się o swoje prawa. Dopomógł do tego najskuteczniej **socjalizm**, który zburzył dawne mylne pojęcia o rzekomej wolności, uświadomił robotników o ich doniosłej roli, którą w społeczeństwie odgrywają i uzbroił ich do świadomej walki **o prawo do życia** i ludzkiego traktowania, **do słusznego wynagrodzenia za pracę.**

Pod wpływem rosnących sił zorganizowanego proletarjatu zaczęło Państwo wglądać w sprawy pracy, ustanawiając ustawowe normy, mające na celu z jednej strony uchronić pracowników od wyzysku, z drugiej zaś strony zapewnić pracownikom pomoc i utrzymanie na wypadek choroby, starości, niezdolności do pracy i t. d. Ustawy takie wydawały poszczególne Państwa każde dla siebie w zależności od warunków lokalnych i każdoczesnego układu sił.

Ponieważ warunki te w różnych państwach były różne a postęp społeczny nie wszędzie był jednakowy — także i rozbudowa ustawodawstwa społecznego była różna w różnych krajach. Spostrzeżono się wcześnie, że różnice w rozbudowie ustawodawstwa społecznego wychodzą na niekorzyść tych państw, które w tym względzie najwięcej postąpiły.

Świadczenia społeczne, bez względu na swoją formę są kosztowne i podrażają produkcję. Taniej można produkować towary w państwie, w którem czas pracy nie jest ustawowo ograniczony, w którem można zatrudniać taniej opłacane dzieci i kobiety, nie trzeba dbać o higjenę i bezpieczeństwo przy pracy, nie trzeba płacić na ubezpieczenia społeczne i t. d.Utrudniało to i utrudnia do dziś jeszcze państwom najbardziej postępowym skuteczną konkurencję na rynkach międzynarodowych i daje

przeciwnikom sprawiedliwości i postępu społecznego doniosłą broń w rękę.

Jedynym środkiem zaradczym jest ujednostajnienie ustawodawstwa społecznego we wszystkich krajach, co daje się uskutecznić tylko na drodze międzynarodowego regulowania tej doniosłej sprawy.

To też wcześnie już ujawniły się dążenia do stworzenia międzynarodowego porozumienia w sprawie ustawodawstwa społecznego. Domagał się tego wspomniany już Robert Owen, około połowy XIX stulecia, zabiegał o to przemysłowiec alzacki **Legrand.** Wszystkie międzynarodowe zjazdy robotnicze żądały energicznie utworzenia **międzynarodowego parlamentu pracy.**

Jednakże dopiero od r. 1900, w którym założono „Międzynarodowy Związek dla ustawowej ochrony robotników“ z siedzibą w Bazylei (Szwarcarja) sprawa weszła na tory realne. Działalność tego związku doprowadziła w r. 1906 do zwołania konferencji dyplomatycznej w Bernie Szwajcarskiem, która to konferencja uchwaliła konwencje międzynarodowe o zakazie pracy nocnej kobiet, tudzież o zakazie używania białego (żółtego) fosforu przy fabrykacji zapałek.

Związek rozwijał nadal pożyteczną działalność, lecz wybuch wojny uniemożliwił dalsze postępy w tej dziedzinie. Wojna zahamowała wprawdzie na czas swego trwania rozwój ustawodawstwa społecznego i na terenie międzynarodowym i w poszczególnych krajach w rezultacie przyniosła jednak wzrost wpływów klasy pracującej i wzrost zrozumienia dla konieczności intensywnej rozbudowy tego ustawodawstwa po ukończeniu wojny.

To też konferencja pokojowa, która zebrała się w Paryżu w r. 1919, włączyła do swych prac również i kwestję międzynarodowego uregulowania ustawodawstwa społecznego. Nie bez wpływu na taki obrót sprawy były radykalne ruchy społeczne, których świadkiem była Europa w czasie obrad paryskiej konferencji.

Prace specjalnej komisji, powołanej w tym celu, doprowadziły do zredagowania i przyjęcia części XIII Traktatu Pokoju podpisanego w Wersalu oraz identycznych postanowień innych traktatów, kończących wojnę światową.

Niezmiernie charakterystycznym jest wstęp do tej części traktatu, który stanowić będzie po wsze czasy dokument ważny i ciekawy i świadczyć będzie chwalebnie o intencjach ożywiających jego autorów. Wstęp ten brzmi jak następuje:

*„Zważywszy, że celem istnienia Związku Narodów jest ustalenie powszechnego pokoju, oraz, że pokój ten może być zbudowany jedynie na zasadach sprawiedliwości społecznej;*

*Zważywszy, że pewne warunki pracy są dla wielkiej liczby ludzi niesprawiedliwe, powodują nędzę i niedostatek, co rodzi niezadowolenie, zagrażające pokojowi i harmonji powszechnej;*

*Zważywszy, że polepszenie powyższych warunków jest rzeczą pilną...;*

*Zważywszy, że nieuwzględnienie przez któryś z narodów istotnie ludzkich warunków pracy, stanowi przeszkodę dla wysiłków innych narodów, pragnących polepszenia losu robotników w ich własnych krajach.*

*Wysokie, układające się strony, powodowane uczuciem sprawiedliwości i ludzkości, jak również chęcią zapewnienia trwałego pokoju świata, postanowiły, co następuje:“*

Opierając się na tych szlachetnych i szczytnych, choć nie całkiem dobrowolnie uchwalonych założeniach stworzono **„Międzynarodową Organizację Pracy“** i połączono ją organicznie z utworzoną równocześnie Ligą Narodów, przez co potwierdzono wyraźnie ścisły związek, jaki zachodzi między pokojem świata a sprawiedliwem i międzynarodowem uregulowaniem warunków pracy.

Zakres kompetencyj Międzynarodowej Organizacji jest rezultatem kompromisu pomiędzy żądaniami robotniczych organizacyj, które domagały się utworzenia Parlamentu Pracy, mającego prawo uchwalać ustawy, obowiązujące wprost wszystkie państwa a pomiędzy stanowiskiem reprezentantów państw, które sprzeciwiały się stanowczo wszelkim ograniczeniom swojej suwerenności (t. j. prawa do wyłącznego rządzenia na swem terytorjum i niepoddawania się przymusowo niczyjej woli z zewnątrz).

Dlatego zadaniem M. O. P. jest uchwalać projekty konwencyj międzynarodowych oraz t. zw. „wskazania“, które przekazywane są państwom, wchodzącym w skład organizacji celem wprowadzenia ich w życie drogą ustawodawstwa krajowego.

Organami M. O. P. są: 1) „Międzynarodowa Konferencja Pracy“, 2) „Rada Administracyjna“ i 3) Międzynarodowe Biuro Pracy“.

1) Międzynarodowa Konferencja Pracy zbiera się raz do roku i składa się z delegatów, wysyłanych przez poszczególne Państwa. Każde Państwo wysyła 4 delegatów, z których 2 reprezentuje rząd, 1 pracodawców i 1 pracowników. Wszyscy delegaci mianowani są przez rząd, jednakże ci delegaci, którzy mają być reprezentantami pracodawców i pracowników mianowani być muszą w porozumieniu z organizacjami zawodowemi pracowników wzgl. pracodawców. Głównem zadaniem Międzynarodowych konferencyj jest uchwalanie projektów konwencyj międzynarodowych i „zaleceń“ w sprawie ustawodawstwa społecznego.

2) Rada Administracyjna ma za zadanie załatwiać sprawy bieżące i kierować pracą Międzynarodowego Biura Pracy. Rada składa się z 24 członków, w tem 12 przedstawicieli rządów, 6 przedstawicieli pracowników i 6 przedstawicieli pracodawców, których wysyłają częściowo Państwa, mające przywilej stałego obsadzania miejsc w Radzie z tytułu wysokiego stopnia swego uprzemysłowienia częściowo zaś Państwa wybrane przez Konferencję. (Ta właśnie Rada obradowała ostatnio w Warszawie).

3) „Międzynarodowe Biuro Pracy“ działa pod kierunkiem Dyrektora (którym od chwili powstania M. O. P. jest b. minister i działacz robotniczy francuski **Albert Thomas**, czytaj Tomá) i składa się z odpowiedniej ilości departamentów i wydziałów, pomiędzy które rozłożone są agendy biura. Departament dyplomatyczny utrzymuje stosunki z Rządami i pilnuje ratyfikacji konwencyj, departament naukowy bada stosunki ekonomiczne i kwestje społeczne, departament informacyjny zbiera i porządkuje wszelkie możliwe źródła potrzebne dla pracy Biura a więc dzieła, czasopisma, dzienniki i t. p., utrzymuje kontakt z organizacjami robotniczemi w całym świecie i zajmuje się wydawnictwem prac i czasopism, redagowanych przez Biuro.

Zakres działania Międzynarodowej Organizacji jest bardzo szeroki. Nie ma dosłownie żadnego zagadnienia w dziedzinie pracy najemnej, któreby nie stanowiło przedmiotu zainteresowania i studjów ze strony Biura. Gromadzi ono i udziela cennych informacyj wszystkim, którzy z zagadnieniami pracy mają styczność i jest najpoważniejszym warsztatem pracy naukowej w tej dziedzinie.

Materjały, przygotowane przez Biuro, stanowią podstawę do redagowania projektów konwencyj i zaleceń, przedkładanych Międzynarodowej Konferencji do uchwalenia. Jeżeli projekt uzyska 2/3 głosów Biuro przekazuje go rządom celem uchwalenia go w drodze ustawodawczej poszczególnych państw. Rezultatem dotychczasowej działalności M. O. P. w tej dziedzinie jest kilkanaście projektów konwencyj i zaleceń w sprawach takich jak: ustalenie czasu pracy, bezrobocie, ochrona kobiet i dzieci, warunki pracy w przedsiębiorstwach rolnych i żeglarstwie, odszkodowanie w razie nieszczęśliwych wypadków, higjena pracy i t. d. Jej dziełem jest sławna **konwencja waszyngtońska,** normująca ośmiogodzinny dzień pracy i 46 godzinny tydzień roboczy, przepisy o inspekcji pracy, o skasowaniu zawodowego pośrednictwa pracy i t. p

Pożyteczna działalność organizacji nie postępuje jednak w tem tempie, jakby sobie należało życzyć, a to ze względu na stanowisko rządów, które korzystają z braku ściśle określo-

nych obowiązków i nie śpieszą się z przedkładaniem konwencyj, uchwalanych przez Międzynarodową Konferencję swoim parlamentom do ratyfikacji. Dotąd jednak niema innego sposobu, aby je do tego zmusić jak tylko **nacisk zorganizowanej klasy pracującej** w każdym kraju.

Dlatego uświadomiony ogół pracowników w każdem państwie winien śledzić pilnie postępy działalności M. O. P. zaznajamiać się z rezultatami tej działalności i dokładać wszelkich sił, aby poszczególne Państwa nie zaniedbywały rozbudowy swego ustawodawstwa społecznego w myśl wskazań tej pożytecznej instytucji.

# Plan rozbudowy sieci kolejowej

Według doniesień prasy, na ostatniem posiedzeniu Państwowej Rady Kolejowej, ustalono następujący plan rozbudowy sieci kolejowej w Polsce:

Przedewszystkiem dokończona będzie budowa trzech położonych już linij, t. j. **Łuck — Stojanów, Bydgoszcz — Gdynia i Woropajewo — Druja.**

Z nowoprojektowanych linij na pierwszym miejscu w porządku kolejności postawiono olbrzymią magistralę **Łazy — Kiwerce,** która przetnie wpoprzek całą Polskę, a służyć ma do wywozu węgla na wschód i innych celów tranzytowych do i z Rosji sowieckiej. Następnie budowane być mają linje: **Lublin — Bełżec** dla skrócenia drogi Warszawa — Lwów, **Niezwiska — Korszów,** celem uprzystępnienia eksploatacji fosforytów Niezwiskach, **Kamień-Koszyrski — Iwacewicze, Kraków — Miechów** z jednoczesną budową linji **Warszawa — Radom** (skrócenie drogi Warszawa — Kraków); **Ostrołęka — Sierpce — Toruń; Katowice — Częstochowa — Działoszyn; Płock — Sierpce — Brodnica; Ożarów — Modlin; Chełm — Hrubieszów — Sokal; Wieluń — Opatówek — Konin; Wojsławice — Chełm** (wąskotorowa).

Zdaniem Rady Kolejowej, nie powinno się czerpać funduszów na budowę tych kolei z dalszych podwyżek taryf, lecz pozostawić ich budowę kapitałowi prywatnemu, który należy zachęcać ułatwieniami koncesyjnemi.

O zamiarach M. K. w odnośnie do budowy nowych kolei na najbliższy okres dowiemy się bliżej z preliminarza budżetowego, który ma być gotowy już na 25 października b. r.

# SPRAWY SŁUŻBOWE

## W SPRAWIE ILOŚCI ETATÓW DLA MASZYNISTÓW I KLASY.

Jak wiadomo, Ministerstwo komunikacji ustala w preliminarzu budżetowym ilość etatów dla maszynistów I klasy w zależności od ilości pociągów pasażerskich (osobowych i pośpiesznych) z wyjątkiem mieszanych na głównych linjach.

Ten system preliminowania etatów pochodzi z czasów, kiedy obsługa pociągów pośpiesznych i osobowych wymagała o wiele większej rutyny i wprawy, aniżeli obsługa pociągów towarowych oraz osobowych na linjach bocznych.

Obecnie jednak, gdy technika parowozowa postępuje wciąż naprzód, gdy wprowadzono pociągi towarowe o zespolonych hamulcach, a szybkość pociągów osobowych na linjach bocznych doprowadzono do maksimum w stosunku do wytrzymałości toru i szybkości parowozów — wymaga prowadzenie pociągów towarowych dalekobieżnych i osobowych na linjach bocznych niemniejszej wprawy i niemniejszego doświadczenia zawodowego, jak prowadzenie pociągów pośpiesznych i osobowych na linjach głównych.

Wobec tego dotychczasowy system preliminowania etatów dla maszynistów I klasy nie odpowiada już obecnemu stanowi rzeczy i winien być zmieniony w tym sensie, aby preliminowano ilość etatów w VIII grupie na rozdział IV b, preliminarza w zależności nietylko od ilości pociągów pośpiesznych i osobowych lecz nadto pociągów towarowych dalekobieżnych na linjach głównych oraz pociągów podmiejskich i osobowych na linjach bocznych.

W wykonaniu uchwał IX-tego Walnego Zjazdu, domagaliśmy się wydania takiego zarządzenia w piśmie naszem Nr. 3424/28/Pp. z dnia 28 sierpnia b. r., którego treść podaliśmy do wiadomości członków w drodze okólnika.

Obecnie otrzymaliśmy odpowiedź M. K. z dnia 4 października 1928 r. Nr. I/17067/28, w której Ministerstwo zawiadamia, że sprawę ustalenia ilości stanowisk maszynistów I kl. **z uwzględnieniem okoliczności, naprowadzonych w naszem piśmie** przeprowadzi Komisja Normizacyjna, która niebawem przystąpi do normowania i systematyzacji etatów służby parowozowej.

# Życie Związkowe.

## INTERWENCJE I WYSTĄPIENIA PREZYDJUM.

2. X. 28. — W M. K. w sprawie: 1 i pół godz. na przyjęcie parowozu, premji i ryczałtu dla dyspozytorów— **kol. Borkowski, Spyt i Lisowski.**

3. X. 28. — W M. K. w sprawie awansów w Dyrekcji Krakowskiej i Stanisławowskiej oraz w sprawie umundurowania — **kol. Borkowski, Spyt i Sładak.**

7. X. 28. — W M. K. w sprawie ryczałtu dla dyspozytorów — **kol. Borkowski.**

10. X. 28. — W Ministerstwie Oświaty w sprawie zaświadczeń szkolnych—wice-prezes Z. Z. K. **Maksamin,** Sekretarz C. K. P. **kol. Duda i kol. Sommerfedt.**

10. X. 28. — W D. K. P. w Gdańku, w sprawie listy starszeństwa i awansów — **kol. Borkowski, Sładak, Hernet i Szumilewicz.**

11 X. 28. — W M. K. w sprawie osobistej kol. Magiera z par. Stryj — **kol. Komorowski.**

12. X. 28. — W M. K. w sprawie osobistej kol. Winiarskiego z par. Tarnopol — **kol. Komorowski.**

### Prace organizacyjne i zjazdy.

4. X. 28. — Zebranie Koła m. Warszawa - Praga — **kol. Borkowski.**

4. X. 28. — Zebranie Koła Stryj — **kol. Komorowski i Sładak.**

5. X. 28. — Specjalne posiedzenie w sprawie awansów w Dyrekcji Gdańskiej — **kol. Borkowski, Hernet, Szumilewicz, Kufel i dr. Żuniak.**

5. X. 28. — Posiedzenie C. K. P.— **Borkowski.**

5. X. 28. — Zebranie Koła w Chodorowie — **Sładak, Komorowski.**

6. X. 28. — Zebranie Koła Czortków — **Ci sami.**

7. X. 28. — Zebranie Koła Kołomyja — **Ci sami.**

9. X. 28. — Zjazd Okręgu Gdańskiego w Laskowicach — **Borkowski, Sładak.**

9. X. 28. — Zebranie Koła Warszawa - Wschodnia — **Komorowski.**

12. X. 28. — Zebranie Koła Ostrołęka — **Sładak.**

13. X. 28. — Zebranie Koła Łódź-Kaliska — **Borkowski i Sładak.**

13. X. 28. — Zebranie Koła Piotrków — **Komorowski.**

## POŚWIĘCENIE SZTANDARU KOŁA RYBNIK.

W niedzielę dnia 21 października b. r. odbędzie się uroczyste

**Poświęcenie Sztandaru**

Koła Miejscowego Z. Z. M. w Rybniku.

Uroczystość zapowiada się imponująco. Szereg bratnich organizacyji i instytucyj społecznych zapowiedział swój udział. Spodziewać się należy licznego zjazdu do Rybnika, pięknego miasta kresowego, położonego w najdalszym zachodnim zakątku Polski.

Koło Rybnik wysłało zaproszenie do wszystkich Kół Miejscowych Z.Z.M., których adresy były mu znane. Ponieważ jednak dla braku adresów niektóre Koła nie mogły otrzymać zaproszenia, przeto tą drogą zaprasza Koło Rybnik wszystkie bez wyjątku Zarządy Kół do wzięcia udziału w uroczystości, o ile możliwe ze sztandarami.

Koło Rybnik Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych w Polsce założone zostało natychmiast po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski w dniu 23 lipca 11922 r. i od tego czasu rozwija się stale intensywną i pożyteczną działalność organizacyjną, należąc do najlepiej zorganizowanych kół w Związku. Miarą sprawności organizacyjnej i ofiarności członków na cele związkowe jest fakt, iż ufundowanie sztandaru postanowione było w dniu 23 lipca 1928, a już w niespełna 3 miesiące sztandar jest gotów i może być uroczyście poświęcony. Stało się to dzięki wyjątkowej ofiarności członków, którzy na cel zakupna sztandaru ofiarowali po 15 zł. jednorazowo oraz 10 proc. premji węglowej.

Spodziewamy się, że wszystkie bez wyjątku Koła Z. Z. M., dla których to będzie możliwe ze względów organizacyjnych i komunikacyjnych wezmą udział w tej sympatycznej uroczystości.

## WYCIECZKA OKRĘGU GDAŃSKIEGO.

Z inicjatywy Zarządu Okręgowego Gdańskiego, została zorganizowana dla członków Z. Z. M. kilkudniowa wycieczka krajoznawcza. Celem wycieczki było zwiedzenie Krakowa, Wieliczki i zakładów przemysłowych w Katowicach

Istotny udział w wycieczce był mniejszy, niż pierwotnie przewidywano, ponieważ niektórzy członkowie ze względów służbowych musieli z niej w ostatniej chwili zrezygnować.

Dwudniowy pobyt w Krakowie wystarczył na zwiedzenie Wawelu i zapoznanie się z ważniejszemi zabytkami historycznemi dawnej stolicy Polski, która wywarła na uczestnikach wycieczki jak najlepsze wrażenie i pozostanie na zawsze w ich pamięci.

Niemniej mile wspominać oni będą pobyt swój w Wieliczce, gdzie zwiedzano kopalnię soli wraz ze słynną kaplicą i salą balową. Krótki pobyt w Katowicach zbiegł szybko na zwiedzaniu tamtejszych wielkich zakładów przemysłowych.

Wycieczka dała zupełnie zadowolenie wszystkim biorącym w niej udział, do czego przyczyniła się niemało serdeczność, okazana jej uczestnikom przez kolegów z Zarządów Okręgowych Krakowskiego i Katowickiego, za co Zarząd Okręgu Gdańskiego wyraża tą drogą swą wdzięczność. Zarząd ten uważa sobie także za miły obowiązek podziękować w tem miejscu D. K. P. w Krakowie i Gdańsku za przychylne traktowanie wycieczki i za wszystkie ułatwienia dla jej uczestników czynione.

### WEJHEROWO — PUCK.

**Zebranie Członków Koła.** W dniu 16 września r. b. odbyło się zebranie członków miejscowego Koła Z. Z. M. przy udziale prezesa Okręgu, kol. **Herneta.** Po serdecznem powitaniu kol. Herneta, który poraz pierwszy był obecny na zebraniu tutejszego Koła, przystąpiono do obrad, przytem został przyjęty następujący porządek dzienny: 1. Sprawozdanie prezesa Okręgu. 2. Wybór delegata na Zjazd Okręgowy. 3. Wolne wnioski.

Kol. Hernet omawiał cały szereg spraw, które mają być w najbliższym czasie przez Zarząd Główny załatwione, następnie zaś sprawę awansów; zdał przytem sprawozdanie z ostatniego swego wystąpienia wraz z prezesem **Borkowskim** w D.K.P. Gdańsk. Po dyskusji nad referatem kol. Herneta, przystąpiono do wyboru delegata na Zjazd Okręgowy, przyczem jednogłośny wybór padł na kol. **Langowskiego.**

W wolnych wnioskach zabierali głos kol. kol. **Strzeżewski, Szczepaniak, Gorczyński, Wasilewski i Langowski,** omawiano sprawy przeszeregowania, przytem podkreślano to pokrzywdzenie maszynistów polskich w stosunku do Gdańszczan, omawiano też kwestję premji przetokowej. Ponadto zebrani domagali się wyjaśnienia w sprawie zaległych wkładek członkowskich wszystkich tych członków Koła, którzy należą do parowozowni Puck, a którzy dotychczas żadnej jeszcze wkładki na rzecz Koła nie uiścili.

### SOSNOWIEC.

**Zebranie członków Koła.** W dniu 1 października r. b. odbyło się zebranie członków miejscowego Koła Z. Z. M. z następującym porządkiem obrad: 1. Rozpatrzenie postulatów, uchwalonych przez IX-y Walny Zjazd, 2. Wybór delegatów na Zjazd Okręgowy. 3. Wolne wnioski. Przewodniczył zebraniu kol. **Gruszczyński,** sekretarzował kol. **Mosiewicz.**

Po odczytaniu wszystkich postulatów wywiązała się nad ich treścią dłuższa dyskusja, w której zabierali głos kol. kol. **Czech, Ordon, Mosiewicz, Ziajski, Zalewski** i inni. Wszyscy mówcy domagali się naogół interwencji ze strony Zarządu Głównego w sprawie podwyższenia godzinowo - kilometrowego dla Zagłębia Dąbrowskiego, motywując ten wniosek specjalnie wysoką drożyzną, panującą w Zagłębiu.

Ponadto kol. **Czech** podał wniosek o domaganie się całkowitego zwrotu kosztów kształcenia dzieci w szkołach prywatnych.

Następnie przystąpiono do wyboru delegatów na Zjazd Okręgowy, przyczem zebrani zgodzili się jednogłośnie na to, aby delegować kol. kol. **Ordona** i **Mosiewicza,** uchwalono pozatem, że na zjeździe będzie także obecny kol. **Gruszczyński,** jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zarządu Okręgowego.

Na zebraniu tem poddano ponadto pod głosowanie 2 rezolucje, z których jedną, zredagowaną przez kol. **Gruszczyńskiego,** uchwalono w następującej formie: **Po rozpatrzeniu i obszernem przedyskutowaniu wszystkich postulatów, nadesłanych z Zarządu Głównego Z. Z. M., a uchwalonych przez IX Walny Zjazd w Warszawie w dniach 29 — 31 lipca b. r. i wniesionych przez Prezydjum w dniu 8 września r. b. do M. K., zebrani uznają słuszność wszystkich tych postulatów i wyrażają swe pełne zaufanie i uznanie dla Zarządu Głównego za jego prace, podjęte w tym kierunku, aby poprawić warunki egzystencji drużyn parowozowych, które cierpią niedostatek, pobierając wynagrodzenie niedostateczne ze względu na panującą drożyznę. Zebrani domagają się więc jak najszybszego załatwienia wszystkich postulatów, przyrzekając ze swej strony solidarną obronę i poparcie tych słusznych żądań.**

Ze względu na ważność uchwalonej rezolucji jakoteż spraw, poruszanych na zebraniu postanowiono opublikować w miejscowej prasie zarówno przebieg obrad jak i treść rezolucji.

### STRYJ.

**Zebranie członków Koła.** W dniu 4 października b. r. odbyło się zebranie członków Koła Z. Z. M. w Stryju z udziałem członków Prezydjum kol. **Komorowskiego** i **Siadaka** i Prezesa okręgu lwowskiego kol. **Kuczkowskiego.** Zebraniu przewodniczył kol. **Kuczkowski,** sekretarzował kol. **Paduch.** Uchwalono następujący porządek obrad: 1) Sprawozdania: Zarządu Koła Kasy, Komisji Rewiziyjnej, 2) Wybór nowego Zarządu Koła, 3) Sprawozdanie kol. Komorowskiego z działalności Zarządu Głównego, 4) Wolne wnioski.

Po szczegółowem sprawozdaniu Zarządu Koła wywiązała się dłuższa dyskusja, której wynikiem było uchwalenie absolutorjum dla wszystkich członków ustępującego Zarządu. Potem przystąpiono do wyborów, które dały wynik następujący: Przewodniczący — kol. **Späth Wiktor,** sekretarz — kol. **Paduch Edward,** skarbnik — kol. **Kantor Edmund,** członkowie Zarządu kol. kol. **Nowakowski Stanisław** i **Lewandowski Józef,** w skład Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol. **Wolański Józef, Ostrowski Józef i Pyć Bronisław**

Następnie kol. **Komorowski** omawiał obszernie prace Zarządu Głównego, poczem kol. **Siadak** uzupełnił to przemówienie, wzywając zebranych do podtrzymania 8-io godzinnego dnia pracy i do usilnych starań o poprawę spoistości organizacji.

## WEZWANIE.

Członkowie Związków, Stowarzyszeń i Spółdzielni! Pracownicy Fabryk, Biur, Warsztatów, Sklepów i t. p.! jeśli chcecie rozszerzyć swój krąg wiedzy, polepszyć swój byt materjalny, zapewnić sobie możność zarobkowania i otrzymać świadectwo szkolne, tak często wymagane przy poszukiwaniu pracy — musicie bezwzględnie zapisać się **na bezpłatne kursy dla dorosłych,** zorganizowane przez Oddział Warszawski T. U. R. wespół z K. M K. A.

W dzisiejszych czasach postępu i kultury, uczyć się muszą wszyscy ludzie, którzy nie chcą pozostać poza nawiasem nowoczesnego życia. **Wiedza — to prawdziwa potęga,** która podnosi dobrobyt i siłę nietylko jednostki, lecz całego świata pracującego.

**Precz więc z fałszywym wstydem uczenia się w późniejszych latach życia!**

**Lepiej później — niż wcale nie!**

**Niechaj zatem nikogo nie zabraknie na Kursach T. U. R. i K. M. K. A.,** na których każdy słuchacz otaczany będzie największą troskliwością i życzliwością.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają:

1) T. U. R. Oddział Warszawski — Al. Jerozolimskie 6, tel. 317-32 w godz. od 5—7 wiecz.

2) Komisja Międzyzwiązkowa Kulturalno - Artystyczna — Chmielna 49, m. 3, tel. 73-42, w godz. 10 — 12 rano i 5 — 8 wiecz., oraz

3) delegaci wszystkich Związków, Stowarzyszeń, Fabryk, dzielnic i t. p.

Przy zapisie wystarczy podać tylko nazwisko, imię, wiek i adres.

Delegaci proszeni są o składanie wpisów w Sekretarjacie T. U. R. lub K. M. K. A. do dna 20 września r. b.

**Kursy dostępne są dla wszystkich!** Szczegóły w programach.

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje pod kierunkiem wybitnych fachowców **Chór i Orkiestrę Reprezentacyjną Robotniczą.** Zapisy przyjmuje Sekretarjat Oddz. Warsz. T. U. R. — Al. Jerozolimskie 6, od godz. 5 do 7 po poł.

Wzywamy wszystkich do zapisywania się.

**Zarząd Warsz. Oddziału Tow. Uniwersytetu Rob.**

Warszawa, 8 września 1928 r.

## PRACOWNIK PAŃSTWOWY.

Ukazał się Nr. 2-gi „Pracownika Państwowego, organu C. K. P. Z. P. P. Treść numeru: Zagadnienia ruchu zawodowego w chwili obecnej, część II-ga — **H. Raabe;** Najbliższe nasze zadania — **Z. Duda;** Zwrot opłaty szkolnej w szkołach średnich za dzieci pracowników państwowych — **E. Forelle;** W sprawie czasu pracy, urlopów i odpoczynku niedzielnego pracowników publicznych — Sprawa dodatkowej weryfikacji. **Dział gospodarczy:** Bagno mieszkaniowe przez J. Kawalca — **Z działalności C. K. P.:** Pierwsze powakacyjne zebranie plenarne z dnia 15. IX. 1928 r. Wyniki akcji wiecowej. **Z organizacyj zrzeszonych:** III. Doroczny Zjazd niższych Funkcjonarjuszów Państwowych z dnia 19 i 20 VIII. r. b. **Kronika:** Dookoła sprawy pracowników państw. — **Przegląd prasy związkowej. — Od redakcji.**

Koła i Okręgi Z. Z. M. otrzymały Pracownika Państw. natychmiast po jego ukazaniu się.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mężowi memu

ś. p. **Marcinowi Pietruszeckiemu,**

a w szczególności prezesowi i wszystkim członkom koła Z. Z. M. Sosnowiec, jakoteż i orkiestrze kolejowej, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

EMILJA PIETRUSZECKA
z dziećmi.

## OSTRZEŻENIE.

Z wielu kół dochodzą nas wiadomości, iż pojawił się na widowni ponownie niejaki

**Krzyżanowski,**

kóry wzorem lat poprzednich jeździ od koła do koła i pod pretekstem rzekomych krzywd, wyłudza od członków datki i zapomogi.

Ostrzegamy niniejszem wszystkie nasze ośrodki związkowe przed tym osobnikiem, który jest zarządowi dobrze znany, **trudni się zawodowo wyłudzaniem pieniędzy od maszynistów i na żadną pomoc nie zasługuje.**

### SPROSTOWANIE.

W N-rze 18 „Maszynisty" z r. b. str. 142, szpalta trzecia, w sprawozdaniu kasowem Koła Z. Z. M. w Białymstoku, wydrukowano mylnie saldo kasowe na 31. VII. 1928 r., mianowicie zamiast **1716 zł. 20 gr.** winno być **168 zł. 50 gr.**



# Bojkotujcie wyroby firmy „Fr. Fuchs i Synowie"!

Firma „Fr. Fuchs i Synowie" w Warszawie, posiadająca największą w kraju fabrykę cukrów i czekolady, stosuje niesłychane metody traktowania i wyzysku robotników.

Robotnicy tej fabryki niejednokrotnie już byli zmuszeni uciekać się do walki strajkowej, żądając **ludzkiego traktowania.**

Przy likwidacji ostatniego strajku w marcu 1928 r. firma zobowiązała się w Min. Pracy i O. S., że nikt za strajk nie będzie prześladowany. Wbrew temu zobowiązaniu nastąpiło wydalenie członków komitetu strajkowego. **Firma dąży do zwalczania organizacji robotniczej w fabryce, nie dotrzymuje umów, nadal stosuje dawne nieludzkie metody wyzysku.**

Na wezwanie Związku Robotników Przemysłu Spożywczego postanowiły związki zrzeszone w Centralnej Komisji Porozumiewawczej solidarnie z całą klasą pracującą Polski ogłosić

**bojkot wyrobów firmy „Fr. Fuchs i Synowie".**

**Wzywamy wszystkich członków i ich rodziny do bezwzględnego bojkotu wyrobów tej firmy.**

**Nie kupuj sam wyrobów FUCHSA! Ostrzeż twoją rodzinę, aby wyrobów tych nie nabywała!**

**Ceny ogłoszeń:** Cała strona 400 zł., 1/2 strony 250 zł., 1/4 strony 150 zł., 1/8 strony 85 zł., 1/16 strony 45 zł.

Wydawca: **Zaw. Związek Maszyn. Kolej.** Red. odpow.: **Henryk Sommerfeldt.**

**Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.**